

Materiały

DOKUMENTACJA WYPĘDZEŃ NIEMCÓW Z EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ NIEZNANE ASPEKTY PROJEKTU BADAWCZEGO*

CHARAKTER ZAGADNIENIA

Termin „ucieczka i wypędzenie” stał się w języku niemieckim rodzajem haśła, które oznacza zarówno dokonane przemocą i okupione setkami tysięcy ofiar przemieszczenia ponad 12 mln Niemców, jak też w wymiarze szerszym – europejskim – przymusową migrację ok. 20 mln ludzi pod koniec II wojny światowej. „Ucieczka i wypędzenie” to procesy ściśle związane z II wojną światową, narodowosocjalistyczną polityką podboju, okupacji i zagłady, jednak o znacznie szerszym wymiarze czasowym. Ich kontekst historyczny obejmuje całą pierwszą połowę XX w., ale swymi korzeniami sięga jednak znacznie głębiej, bowiem aż XIX w.

Hasło „ucieczka i wypędzenie” dotyczy także zróżnicowanego terytorialnie procesu, który zawiera w sobie całe spektrum form. Obejmuje on przesiedlenia na podstawie umów międzypaństwowych, ewakuacje i ucieczki, wydalenia, wypędzenia oraz przesiedlenia na niekorzyść państw trzecich. „Ucieczka i wypędzenie” jest wreszcie szyfrem dla towarzyszącej całej historii Republiki Federalnej Niemiec, szeroko zakrojonej, intensywnej, kontrowersyjnej i w dużym stopniu upolitycznionej debaty społecznej. Charakteryzują ją dwa ściśle z sobą powiązane nurty: wewnętrzny i zewnętrzny.

W przeciwieństwie do tego, co ostatnio próbuje się nam sugerować – z całej liczby przykładów wymienię jedynie opowiadanie Güntera Grassa *Idąc rakiem (Im Krebsgang)* i spory o Centrum przeciwko Wypędzeniom – to zagadnienie „ucieczki i wypędzenia” nigdy nie było tematem tabu w zachodnoniemieckim społeczeństwie. Przy bliższej analizie zagadnienia okazuje się, iż mówienie o tabu to tylko powtarzany stale zwrot retoryczny w tej niekończącej się debacie. Jest ona wielowarstwowa, skupia jak w soczewce wiele problemów, stanowi odbicie powojennych dziejów Niemiec.

Podobny charakter ma niedoceniona przez specjalistów publikacja pt. *Dokumentacja wypędzenia Niemców z Europy Środkowo-Wschodniej*. Dokumentacja ta stanowiła największe przedsięwzięcie badawcze, podjęte w pierwszych latach

* Wykład wygłoszony w Instytucie Zachodnim 24 kwietnia 2004 r.

istnienia Republiki Federalnej Niemiec. Jej opracowaniem zajęła się specjalna komisja naukowa złożona z wysokiej klasy znawców problematyki. Celem *Dokumentacji wypędzenia* było „przedstawienie całościowo procesu wypędzenia przy zachowaniu wierności prawdzie historycznej, z uwzględnieniem cezur chronologicznych, różnych uwarunkowań, wielu zjawisk i towarzyszących okoliczności”.

Inicjatorem i sponsorem tego projektu badawczego był rząd Republiki Federalnej Niemiec, efektem zaś opublikowanie w latach 1953-1962 pięciu tomów, trzech suplementów i jednego rejestru alfabetycznego miejscowości, łącznie ponad 5 tys. drobno zadrukowanych stron dotyczących różnych obszarów. Cztery tomy główne miały ponadto swoje skrócone wersje w języku angielskim. Każdy tom składał się ze wstępnej części opisowej i bogatej części dokumentacyjnej, którą stanowiły uporządkowane i poddane głębokiej ocenie krytycznej relacje uczestników wydarzeń. Wspomnienia uczestników tworzyły – z uwagi na brak innych przekazów – ważną podstawę źródłową dla całego projektu. Suplementy zawierały trzy dzienniki, których autorzy zapisywali swe osobiste przeżycia i doświadczenia już w trakcie przeprowadzanych wypędzeń. Serię zamykało opublikowanie w 1962 r. alfabetycznego rejestru miejscowości.

O znaczeniu i wartości *Dokumentacji wypędzenia* zadecydowała bogata i wyjątkowa podstawa źródłowa, bliskość wobec badanych wydarzeń, założenie samego projektu badawczego, jego monumentalny zakres, połączenie polityki i nauki, wreszcie wyniki oraz renoma uczestniczących w projekcie naukowców. Była to pierwsza i jak do tej pory ostatnia próba podjęta przez niemiecką naukę historyczną tak całościowego przedstawienia problematyki ucieczki i wypędzenia ludności niemieckiej w końcowej fazie II wojny światowej. Niemalże wszystkie publikacje poświęcone tej tematyce, jakie ukazały się od tego czasu, odwołują się do *Dokumentacji wypędzenia*.

O znaczeniu tej publikacji świadczą także kolejne, ukazujące się do dzisiaj, edycje serii. W 1984 r., z okazji zbliżającej się 40. rocznicy zakończenia II wojny światowej, niemieckie wydawnictwo kieszonkowe zaprezentowało nowe wydanie pięciu głównych tomów. Po epokowych zmianach, jakie nastąpiły pod koniec lat 80. w Europie i Niemczech, *Dokumentacja wypędzenia* została na przełomie lat 1993/1994 wydana przez oficynę *Weltbild*. W 2003 r. zaś ukazała się na płycie kompaktowej, z kolei wersja DV umożliwiła elektroniczne przetwarzanie danych *Dokumentacji wypędzenia*.

Cała seria *Dokumentacji wypędzenia* stanowiła w debatach federalnych dotyczących problematyki „ucieczki i wypędzenia” ważny argument historyczno-polityczny, aczkolwiek nieprzesądzający o charakterze tej dyskusji. Zresztą do dziś *Dokumentacja wypędzenia* spotyka się zarówno wśród niemieckich, jak i zagranicznych ekspertów z dużą rezerwą. Choć z naukowego punktu widzenia jest ona bardzo cennym materiałem źródłowym, to jednak mało poczytnym. Potwierdza się fakt, że jest dość pobieżnie i niezbyt dokładnie cytowanym źródłem. Brak jest naukowej dyskusji na temat *Dokumentacji wypędzenia*. I dlatego, pomimo istnienia od pół wieku tego ważnego zbioru dokumentacji, a także wielu nowych publikacji dotyczących tej problematyki, nie dostrzeżono do tej pory faktu, że *Dokumentacja wypędzenia* nie została nigdy doprowadzona do końca, a jedynie stanowi część całości.

Książki nie tylko opowiadają historie. Książki same posiadają historię. Przedstawione powyżej fakty związane z *Dokumentacją wypędzenia* nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do niebywałych dziejów tej publikacji. Oceniając ją z bliskiej perspektywy, jawi się ona jako niezawodny i czuły sejsmograf zachodnio-

niemieckich debat na temat „ucieczki i wypędzenia”. Chociażby tylko z tego powodu warto jest uświadomić sobie historię *Dokumentacji wypędzenia*.

Poszczególne aspekty tej – jak się wydaje – niekończącej się historii można przedstawić w trzech fazach. Na początek naświetlę krótko tło i genezę opublikowanych wyników, a następnie bardziej szczegółowo omówię treść, strukturę i charakter dokumentacji nieopublikowanego tomu szóstego. Na koniec, już w samym podsumowaniu, naszkicuję wartość dokumentacji, zwłaszcza tę zawartą w części nieopublikowanej, oraz jej znaczenie dla aktualnej niemieckiej i europejskiej debaty na temat „ucieczki i wypędzenia”.

GENEZA I OPUBLIKOWANE WYNIKI „DOKUMENTACJI WYPĘDZENIA”

Wraz z końcem II wojny światowej uciekinierzy i wypędzeni zabiegali o to, aby opisać swoje przeżycia, których doświadczyli podczas przymusowej migracji. Począwszy od 1946 r. w zachodnich strefach okupacyjnych podejmowano oficjalne inicjatywy na rzecz gromadzenia osobistych relacji, przeżyć i doświadczeń związanych z wypędzeniem. Na ich podstawie miała powstać całościowa *Dokumentacja wypędzenia*. Jej celem było przygotowanie niepodważalnego materiału dokumentacyjnego dla przyszłych rokowań pokojowych. W pracach wzorowano się na porównywalnej dokumentacji z końca I wojny światowej.

Na podstawie decyzji podjętej podczas konferencji premierów rządów krajowych w sierpniu 1949 r. zlecono, aby niemieckie biuro ds. pokojowych w Stuttgarcie, poprzednik późniejszego ministerstwa spraw zagranicznych, wypracowało w formie białej księgi *Dokumentację na temat przestępstw przeciwko Niemcom na terenach wschodnich*, dokonanych pod koniec II wojny światowej. To właśnie na jej podstawie miały być podjęte niezbędne prace wstępne do budowy przyszłego państwa zachodniemieckiego. Jak można domyślać się z pierwszego oświadczenia kanclerza Konrada Adenauera, rząd zachodniemiecki podtrzymał ten pomysł. Był on więc kontynuowany pod patronatem Federalnego Ministerstwa ds. Wypędzonych. Chodziło o to, aby na podstawie dostępnych już relacji ofiar wypędzeń przygotować *Dokumentację o nieludzkim postępowaniu*, czyli przestępstw dokonanych na Niemcach podczas wypędzeń. Dokumentacja pomyślana była jako ważki argument wspierający stanowisko rządu federalnego podczas spodziewanych rokowań nad traktatem pokojowym.

Aby *Dokumentacja* miała rangę prawa międzynarodowego, czego oczekiwali przedstawiciele rządu federalnego, nie wystarczyło zgromadzić jedynie relacji bezpośrednich świadków wypędzeń. Dopiero bowiem wtedy, gdy dokumenty te były niepodważalne z naukowego punktu widzenia i zgodne z wymogami prawa międzynarodowego, mogły spełnić taką rolę. Stąd też powołana została odpowiednia komisja naukowa. Kierował nią Theodor Schieder, po II wojnie światowej odgrywający ważną rolę w niemieckich naukach historycznych, nauczający najpierw w Królewcu, a od 1948 r. w Kolonii. O znaczeniu, jakie przypisywano temu projektowi, świadczył także dobór pozostałych członków komisji. Znaleźli się w niej, obok znanego historyka Hansa Rothfelsa, także Peter Rassow, Werner Conze, archiwista Adolf Diestelkamp i znawca prawa międzynarodowego Rudolf Laun. Wnieśli oni do tego projektu badawczego nie tylko swoje naukowe umiejętności i pozycję, lecz również życiowe doświadczenie, związane z tradycją wschodniemiecką, tradycją Europy Środkowo-Wschodniej oraz spuścizną nazizmu.

Komisja powołała specjalny zespół roboczy. W ciągu blisko dziesięciu lat trwania projektu należeli do niego m.in. późniejszy szef archiwum federalnego Hans Booms, przyszły dyrektor Instytutu Historii Najnowszej w Monachium Martin Broszat, a w osobie Hansa-Ulricha Wehera zespół miał jednego z czołowych twórców i przedstawicieli nurtu określonego w historiografii niemieckiej jako *Sozialgeschichte*. Tym samym w opracowaniu *Dokumentacji wypędzenia* uczestniczyli przedstawiciele trzech generacji niemieckich historyków, którzy mieli znaczący wpływ na rozwój niemieckiej nauki historycznej w XX w.

Dla krytycznej oceny tysięcy zgromadzonych relacji, obecnie przechowywanych w zbiorach Dokumentacji Wschodniej Archiwum Federalnego, wypracowano własne, oparte na metodzie historycznej postępowanie badawcze. Obejmowało ono trzy zasady opracowania materiału źródłowego: autentyczność relacji, ich weryfikację oraz ich przydatność. Z jednej strony wyniki, jakie uzyskano, dowodziły ograniczonej wartości zgromadzonych relacji świadków wydarzeń. Koncentrowały się bowiem na przestępstwach dokonanych na ludności niemieckiej. Z drugiej strony zaś uwidoczniła się jednostronność i zawężony cel ministerialnego planu tworzenia *Dokumentacji nieludzkiego postępowania*. Dlatego komisja opowiedziała się za przedstawieniem uwarunkowań i okoliczności wypędzeń, umiejscowienia ich w konkretnym kontekście historycznym. Zdaniem naukowców było to niezbędne, aby ukazać proces wypędzeń całościowo, w różnych aspektach, z wszystkimi towarzyszącymi mu okolicznościami.

Tym samym komisja przesunęła akcenty badawcze projektu, nadając mu nowy wymiar. Odeszła od zamiaru opublikowania wyłącznie katalogu przestępstw i okrucieństw wobec Niemców, a ukierunkowała swe działania na historycznej „dokumentacji, która uwzględniała całokształt losu ludności wschodniemieckiej w końcowym stadium wojny ze wszystkimi jego istotnymi fazami (...), jak i obraz wydarzeń je poprzedzający”. W 1952 r. Federalne Ministerstwo ds. Wypędzonych opowiedziało się za tym planem, nie zdając sobie sprawy z podstawowych tego konsekwencji. Postanowiono również opublikować wyniki tego projektu badawczego. Te decyzje komisji naukowej oznaczały osłabienie akcentów polityczno-prawnych projektu i nadanie mu bardziej wymiaru historyczno-badawczego.

Stan źródłowy i związane z tym problemy metodyczne, jak też i sama bliskość przedmiotu badawczego wraz z politycznie sprzyjającą atmosferą – aspekty, których tutaj nie sposób zgłębiać – spowodowały, że prace nad *Dokumentacją* stały się wyzwaniem naukowym pierwszego stopnia. 16 września 1953 r. – celowo tuż przed wyborami do drugiego niemieckiego *Bundestagu* i przed konferencją ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Berlinie, planowaną na luty 1954 r. – zaprezentowane zostały opinii publicznej pierwsze dwa tomy dokumentacji: *Wypędzenie ludności niemieckiej z terenów na wschód od Odry i Nysy*.

Podobnie, jak cały projekt, zawierały one głównie relacje uczestników wydarzeń i ich oceny. W słowie wstępnym do tych tomów, a także podczas konferencji prasowej, którą prowadził Theodor Schieder u boku federalnego ministra ds. wypędzonych Hansa Lukaschka, podkreślono naukowy charakter projektu. Nie próbowano tutaj ani oskarżać, ani też usprawiedliwiać. Dowodzono, że kierowano się obawami, aby „masowe wypędzenia, wydarzenia o tak przerażającym charakterze, nie popadły w zapomnienie, aby odstrasżające i wstrząsające doświadczenia tej europejskiej katastrofy nie zostały bezpowrotnie zapomniane przez tych mężów stanu i polityków, którym polecono stworzyć szczęśliwszą Europę”.

Te i podobnego typu deklaracje nie zmieniały niczego w ożywionej krytyce, jakiej poddane zostały zarówno pierwsze, jak i kolejne tomy. *Dokumentacja*

znalazła się pod ostrzałem z dwóch kierunków. Krytyczne „gradobicie” w kraju, zwłaszcza ze strony Związku Wypędzonych, pojawiło się w kampaniach prasowych oraz w formie interwencji u najwyższych władz państwowych. Z zupełnie innych powodów krytyka pojawiła się w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, zwłaszcza w Polsce i Czechosłowacji. Jako dziecko zimnej wojny *Dokumentacja wypędzenia* uwikłana została w związane z nią spory polityczne, publicystyczne i naukowe.

Wraz z ukazaniem się dwóch pierwszych tomów powstał plan całego projektu. Niezależnie więc od głosów krytyki, do 1962 r. opublikowano kolejne sześć tomów. Dotyczyły one wypędzenia z obszarów na wschód od Odry i Nysy, z Węgier, Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławii. Publikacje te, o różnej objętości, zawierały w każdym kolejnym tomie coraz bogatszą część opisową. Dotyczyły one próby historycznego przedstawienia dziejów ludności niemieckiej w poszczególnych państwach Europy Środkowo-Wschodniej od końca I wojny światowej. Po części opisowej, zawierającej też przedstawienie literatury na ten temat i dane statystyczne, następował bogaty wybór (wcześniej poddany krytycznej ocenie) relacji świadków wydarzeń. Tomy zasadnicze uzupełniały trzy suplementy, zawierające kolejno dzienniki Käthe von Norman, Margarethe Schelli, najbardziej znany – Hansa Grafa von Lehndorffa. Wspomnienia tego ostatniego ukazały się w ostatnim roku jako książka w formie kieszonkowej już jako 22 wydanie.

Tak więc nie został wydany, zapowiadany już w 1953 r., tom oceniający wyniki projektu. Niedawno odkryty przeze mnie, obejmujący 1100 stron, maszynopis zatytułowany *Wypędzenie Niemców jako problem międzynarodowy* można by uznać za ukoronowanie projektu.

NIEOPUBLIKOWANE WYNIKI:

„WYPĘDZENIE NIEMCÓW JAKO PROBLEM MIĘDZYNARODOWY”

W przedmowie do pierwszego, wydanego w 1953 r. tomu *Dokumentacji wypędzenia* zarysowany został cały projekt. Po informacji o planowanych kolejnych tomach i publikacji suplementów czytamy w nim: „Jako uwieńczenie całości przewidziany jest tom oceniający wyniki, przedstawiający kwestię wypędzenia ludności wschodnionieemieckiej w jego historycznym, międzynarodowoprawnym i socjologicznym aspekcie, jak też w nawiązaniu do procesów dziejowych w świecie. Powinno w nim znaleźć się omówienie całokształtu problemów, jakie powstały w wyniku wspólnego zamieszkiwania różnych narodów w Europie Środkowo-Wschodniej w przeszłości i należy zastanowić się nad możliwościami rozwiązania takich problemów w przyszłości”. Komisja naukowa planowała w tym tomie przedstawić całościowo wyniki uzyskane z analizy prowadzonej w poprzednich częściach.

Sam proces wypędzeń miał zostać powiązany zarówno z niemieckimi dziejami, jak i kontekstem europejskim. Chodziło o to, aby przedstawić przyczyny i uwarunkowania dokonywanych przemocą masowych przesunięć grup ludnościowych w pierwszej połowie XX w., charakteryzujących nie tylko niemiecką historię.

Zasadnicze projektowanie tego, co w źródłach nazywane jest początkowo „całkowicie mglistym tomem”, rozpoczęło się w 1955 r. Rok później była już gotowa koncepcja tego tomu. Jej myśl przewodnią to przesiedlenie i wypędzenie niemieckiej ludności pod koniec II wojny światowej jako akt ostateczny dążenia do

¹² Przegląd Zachodni 2004, nr 4

osiągnięcia etnicznie czystych państw poprzez eliminację żyjących na jego obszarze innych narodowości. Ta sięgająca swymi początkami XIX w. tendencja z jednej strony wynikała – zdaniem komisji – z pojawieniem się państw o charakterze ekspansywnym i ludowego nacjonalizmu. Wynikiem tego była wymiana ludności na mocy postanowień kongresu berlińskiego w 1878 r., a później w efekcie wojen bałkańskich na początku XX w.

Z drugiej strony, na przeprowadzanie przesiedleń ludności – zdaniem komisji – działał katalizujący „łącznik myślowy” z okresu I wojny światowej. Wówczas to po raz pierwszy mówiono o potencjale wojennym i potencjale ludnościowym. W połączeniu ze względami ekonomicznymi i strategicznymi nadało to nacjonalistycznym planom przesiedleńczym, wymianie terytoriów i ludności nowy rozmach. Potwierdzające takie tendencje przykłady członkowie komisji dostrzegli w planach przesiedleńczych ruchu wszechniemieckiego i projektach Ericha von Ludendorffa podczas I wojny światowej, a także w rosyjskiej praktyce przesiedleńczej. Stąd też należało zająć się „stykiem niemieckich i rosyjskich tendencji” w polityce przesiedleńczej i repatriacyjnej prowadzonej od czasów I wojny światowej. Spodziewano się dzięki temu uzyskać wyjaśnienie dla „stanowiska rosyjskiego w kwestii wypędzenia Niemców z Europy Wschodniej”.

Komisja twierdziła, że myśl o przesiedleniu została zrealizowana w praktyce m.in. w przypadku grecko-tureckiej wymiany ludności w 1923 r. oraz przez III Rzeszę w ramach przesiedleń grup ludności pochodzenia niemieckiego prowadzonych od początku II wojny światowej. Członkowie komisji zgodni byli również w tym punkcie, który Theodor Schieder poruszył po raz pierwszy w 1956 r., omawiając zawartość tomu końcowego. Poszukując politycznej genezy wypędzenia Niemców, należało również wskazać na politykę III Rzeszy wobec ludności pochodzenia żydowskiego. Cała narodowosocjalistyczna polityka ludnościowa i Zagłady miała – zgodnie ze wspólnym stanowiskiem wszystkich członków komisji – stać się częścią składową tomu zawierającego wyniki końcowe. Podczas rozpatrywania przebiegu procesu wypędzenia ludności niemieckiej po 1945 r. wskazano na potrzebę jego przedstawienia wykorzystując metodę porównawczą.

Przewidziano trzyczęściowy układ tego tomu. W części pierwszej zamierzano skoncentrować się na założeniach doktrynalnych – już w XIX w. można było dostrzec dążenie do etnicznego oczyszczenia państwa narodowego poprzez przesiedlenie i wydalanie innych narodowości. Treścią drugiej części miało być konkretne polityczne zrealizowanie tego poglądu – Werner Conze mówił o narodowym oczyszczaniu pola (działo się tak w Europie końca XIX w. aż do II wojny światowej, łącznie z narodowosocjalistyczną polityką ludnościową i przesiedleńczą na podbitych i okupowanych obszarach, w szczególności Polski). Trzecią część tomu stanowić miały wydarzenia związane z wypędzeniem ludności niemieckiej pod koniec II wojny światowej, łącznie z myślą i polityczną ośnową tego procesu.

W przeciwieństwie do opublikowanych wcześniej tomów tej serii, podstawę tworzyły przekazane dokumenty i dostępna literatura. Ważne zasoby źródłowe dla tego tomu widziano w aktach Trybunału Norymberskiego oraz w dokumentach różnych nazistowskich służb i organizacji.

Podjęta na tak szeroką skalę praca badawcza, jaką stanowiły dzieje wypędzenia pod koniec II wojny światowej w kontekście rozwoju nowoczesnej myśli państwa narodowego i związanych z tym różnych planów dotyczących przesiedleń i wypędzeń, była niezwykle ambitnym projektem. Można to zilustrować słowami Theodora Schiedera: „Przesuwać narody, aby oczyszczać przestrzeń”. Podejmując taką zobowiązującą koncepcję badawczą nacjonalizmu i totalitaryzmu, komisja wy-

kraczała daleko poza to, co można było przeczytać we wstępach do poszczególnych tomów tej serii. Wyznaczała tym samym skalę, w jakiej należało przedstawić uzyskanie wyniki.

We Federalnym Ministerstwie ds. Wypędzonych, jako instytucji zlecającej projekt, przyjęto wprawdzie z zadowoleniem plan całościowego potraktowania problemu wypędzenia wraz z jego przyczynami i szerokim kontekstem dziejów europejskich, ale jednocześnie dostrzegano w nim problem o dużej randze politycznej. Obawiano się, że takie przedstawienie problematyki może okazać się swego rodzaju bumerangiem. Skoro bowiem fakt wypędzenia Niemców z Europy Środkowo-Wschodniej był tylko ogniwem długiego łańcucha przesunięć ludnościowych, które swe początki miały w koncepcji etnicznie czystego państwa narodowego i związane były ściśle z narodowosocjalistyczną praktyką przesiedleń i wypędzeń, wówczas tom zamykający mógłby być wykorzystany podczas przyszłych rokowań pokojowych przez stronę przeciwną – z całą pewnością jako „usprawiedliwienie” wypędzenia Niemców pod koniec II wojny światowej.

Obawiano się, że efekt będzie przeciwnieństwem tego, co pierwotnie zamierzano uzyskać dzięki przygotowywanej *Dokumentacji*. Nie zdecydowano się jednak na wprowadzenie zmian i ostatecznie utrzymano proponowaną koncepcję tomu z wynikami. Jednak najpierw musiał on być opracowany, a dopiero wówczas zamierzano zdecydować o jego ewentualnym opublikowaniu.

Na inne, wyraźnie historiograficzne trudności natrafiła komisja naukowa i jej zespół roboczy podczas pracy nad tomem końcowym. Odkryto bowiem powiązanie pomiędzy rasistowsko motywowaną narodowosocjalistyczną „polityką unaradawiania” tego, co „obce narodowo” a niemieckimi przesiedleniami w ramach tzw. powrotu do Rzeszy. Obie te akcje podlegały kompetencji i odpowiedzialności komisarza Rzeszy ds. umacniania niemieczyny. Dostrzeżona została również rola narodowosocjalistycznej polityki dziedzictwa narodowego w tworzeniu planów wypędzenia ludności niemieckiej. Przedstawiono też różnice, jakie istniały w procesie wypędzenia Niemców z Polski i Czechosłowacji. W przypadku Polski przesiedlenia dokonywały się ze względu na zmiany terytorialne i przesunięcia granic. W Czechosłowacji chodziło o pozbycie się mniejszości narodowych jako „elementu zakłócającego” ideę państwa narodowego. Nie została pominięta również rola aliantów zachodnich przy powstaniu i forsowaniu planów wysiedleń, a także kwestia narodowych i społecznych problemów powstałych w trakcie przeprowadzania wysiedleń i przesiedleń.

Jednakże pomimo wykorzystania nowych amerykańskich prac dotyczących tematyki przesiedleń ludnościowych i polityki narodowosocjalistycznej, jak również polskich wydań źródłowych, jak np. *Documenta Occupationis Teutonicae*, badacze natrafili na granice swych możliwości badawczych. Niektóre zakresy tematyczne i problemowe musiały być opracowane na nowo. Dla innych problemów niezbędne były źródła niepublikowane. Inaczej niż przy relacjach uczestników wydarzeń, które należało najpierw zgromadzić, teraz naukowcy stanęli wobec zupełnie nowej sytuacji. W drugiej połowie lat 50. w coraz większym zakresie dostępne były dokumenty z okresu rządów narodowych socjalistów. Ta obfitość materiałów zmusiła do dokonania pewnych zmian w pierwotnej koncepcji. Było coraz bardziej oczywiste, że tom końcowy nie może opierać się głównie na źródłach pierwotnych – chociaż początkowo taki był główny zamiar badawczy, to teraz tom końcowy wymuszał dla projektu inny punkt ciężkości.

Pomimo tej zdecydowanej zmiany kierunku badań i ograniczenia pierwotnego celu, nadal przed zespołem roboczym stały trudne zadania. Przede wszystkim

chodziło o określenie, jaki był przebieg wielkich linii rozwojowych idei „czystek etnicznych” i ich wpływ na kształtowanie nowoczesnego pojęcia państwa narodowego, o wyznaczenie powiązań między narodowosocjalistyczną polityką przesiedleń i okupacji a wypędzeniem ludności niemieckiej pod koniec II wojny światowej. Zrealizowanie tych zadań, biorąc pod uwagę istniejący w połowie lat 50. aparat badawczy, było szczególnym wyzwaniem.

Zainteresowanie tą problematyką zaczęły wykazywać także inne placówki badawcze, a podejmowane przez nie tematy pokrywały się często z treścią planowanego tomu końcowego. Tak oto Instytut Historii Najnowszej w Monachium zajął się niemiecką polityką okupacyjną podczas II wojny światowej. Punkt ciężkości badań stanowiła polityka III Rzeszy w zakresie umacniania niemieczyzny w Polsce.

Do pewnego stopnia komisja naukowa sama utrudniała sobie pracę. Przedmowy do poszczególnych części coraz bardziej szły w kierunku obszernych dysertacji naukowych. Zdarzało się też wielokrotnie, że po oddaniu pierwszych wersji poszczególnych rozdziałów tomu końcowego okazywało się, że niektórzy współpracownicy – Kurt Kluxen, Erwin Viefhaus i Siegfried Georg – wobec zawilości całej materii nie potrafili w pełni uporać się z problematyką, dochodząc do granic swych możliwości badawczych. Dla Hansa Rothfelsa było to potwierdzeniem jego przypuszczenia, że zapewne tylko Theodor Schieder, Werner Conze i on sam są w stanie sprostać temu naukowemu zamierzeniu.

Te oraz inne powody doprowadziły do tego, że w końcu 1961 r. przedłożono maszynopis, obejmujący ponad tysiąc stron, jednakże – jak zastrzegał sam Schieder – jeszcze niegotowy do druku. Komisja zaczęła się poważnie zastanawiać nad rezygnacją z jego publikacji. Wiadomość o tym wywołała w ministerstwie wielką konsternację.

Prawdopodobnie o rezygnacji z opublikowania ostatniego tomu zadecydowały jednak polityczne zastrzeżenia ministerstwa odnoszące się do jego treści. Z kolei zaproponowana przez Schiedera skrócona wersja tomu, ograniczona jedynie do procesów przemieszczenia i wypędzenia, łącznie z nazistowskimi działaniami podczas II wojny światowej – co komisja stawiała jako *condicio sine qua non* – nie uzyskała aprobaty sekretarza stanu w Federalnym Ministerstwie ds. Wypędzonych. Przedstawiony przez zespół badawczy w tomie końcowym związek pomiędzy nazistowską polityką przesiedlenia i Zagłady a wypędzeniem Niemców z Europy Środkowo-Wschodniej, sekretarz stanu ocenił jako „pewną jednostronność”. Zresztą jego stanowisko znalazło poparcie w orzeczeniu wydanym przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Ponieważ opublikowanie takiego tomu oznaczało dla ministerstwa „polityczne samobójstwo”, zdecydowanie przeciwstawiono się publikacji tego tomu w przedłożonej formie i wersji.

Pomimo kompromisu, jaki pod koniec 1963 r. Hansowi Rothfelsowi udało się na prośbę zrozpaczonego Theodora Schiedera uzgodnić z Federalnym Ministerstwem ds. Wypędzonych, tom ten jednak nie został opublikowany. Również nie mógł mówić o sukcesie sekretarz stanu w Federalnym Ministerstwie ds. Wypędzonych, którego osobiste zaangażowanie i ambicje można było obserwować jeszcze do 1969 r. Aż do początku lat 80. istniały polityczne plany ewentualnej publikacji tomu końcowego.

Ostatecznie jednak nie doszło do publikacji wieńczącego serię zakończenia. Tym samym pozostało bez odpowiedzi nurtujące pytanie o miejsce „ucieczki i wypędzenia” w niemieckiej i europejskiej historii. Fakt, że sprawy tej przez długi okres ponownie nie podjęto, należy wiązać z istnieniem w Republice Federalnej

Niemiec historycznie-politycznym konsensem lat 60. Ten dotąd wszechobecny dyskurs ofiar – Niemcy jako ofiary Hitlera i „nieprawości sprzymierzonych” – przeobraził się stopniowo w dyskusję sprawców. Wraz z każdym kolejnym procesem przeciwko zbrodniarzom nazistowskim coraz bardziej widziano Niemców w roli sprawców. Popełnione w okresie narodowego socjalizmu przez Niemców przestępstwa usunęły w cień te, dokonane na nich podczas wojny, łącznie z tymi popełnionymi w czasie wypędzeń.

Narodowy socjalizm i *Holocaust* określały odtąd publiczną dyskusję i kamufłowały wszelkie otwarcie wyrażane stanowiska w debacie o ucieczce i wypędzeniu. Już w tym okresie ostrzegano przed możliwością zaostrzenia się w przyszłości konkurencji myśli i pamięci: „ludzie, którzy chcą zapomnieć nieprawości okresu nazistowskiego, zadowoleni z nieprawości dokonanej na nas później, sięgną po usprawiedliwienie – słynny rachunek 7 mln wypędzonych wobec 6 mln zamordowanych Żydów”.

WNIOSKI

Dostarczony przez komisję naukową, poprawiony maszynopis pierwszej wersji tomu końcowego *Dokumentacja wypędzenia* był gotowy w 1963 r. Zatytułowany został *Wypędzenie Niemców jako problem międzynarodowy*. Z jakiego powodu dzisiaj, 40 lat później, warto przypominać dzieje tego tomu? Z całą pewnością tom ten jest zarówno pod względem treści, jak i materiału źródłowego oraz prezentowanego stanu badań przestarzały. Nie mogło być inaczej, gdyż wszystko było jeszcze bardzo świeże, tematyka ta „nie w pełni jeszcze oddaliła się od ówczesnego życia”. Na prowadzone badania cieniem rzucała się także zimna wojna, polaryzacja świata, różne wewnętrzne i zewnętrzne uwarunkowania polityczne. Ale to właśnie ta nieaktualność czyni tom końcowy *Dokumentacji wypędzenia* ważnym historycznym źródłem do badania nie tylko europejskiej przymusowej migracji w pierwszej połowie XX w.

Poznanie historii tego tomu uzasadniają jego naukohistoryczne walory poznawcze. W *Dokumentacji wypędzenia*, zwłaszcza w tomie końcowym, postawiono ważne zagadnienie, pokazano sposób prowadzenia badań historycznych, opisano proces badawczy od tych pierwszych przemyśleń, aż do publikacji wyników lub rezygnacji z niej.

Dzięki bardzo dobremu przekazowi można zrozumieć, w jaki sposób przemysłano projekt badawczy, jak koncepcja ta z biegiem czasu, krok po kroku, była optymalizowana, aż do osiągnięcia swej ostatecznej dojrzałości. Dochodzi do tego jeszcze jeden aspekt – praktyczne wykorzystanie koncepcji w ramach zmieniających się uwarunkowań politycznych, społecznych i naukowych. Na podstawie tomu końcowego można prześledzić zarówno organizację dużego projektu naukowego, jego finansowanie i związaną z tym relację pomiędzy sponsorem a naukowcem, osobowe obsadzenie stanowisk, w końcu dynamikę stosunków w zespole badawczym, podległości i hierarchii, jak i sam sposób podejścia do zagadnienia. Ponadto tom końcowy umożliwia wgląd w poszczególne etapy życiowej działalności naukowej czołowych niemieckich historyków. Stanowi to ważny element dla oceny ich biografii, odzwierciedlając też wzloty i upadki niemieckiej nauki historycznej XX wieku.

Wiedzę uzyskaną dzięki przedstawieniu losów tej publikacji można też odnieść do wszystkich tomów serii *Dokumentacja wypędzenia*. Wydawnictwo to od początku pomyślane było jako dzieło wielotomowe i komplementarne. Przy czym tom końcowy zajmował – zarówno ze względu na treść, jak i problemy – ważną pozycję. Zgodnie z założeniami projektu poszczególne tomy pomyślane były jako wzajemnie uzupełniające się części; podzielone według kryteriów geograficznych, stanowią w zasadzie samodzielne publikacje źródłowe, podejmujące ważne tematy i zagadnienia problemowe, jak np. powstanie myśli przesiedleńczej czy też związek pomiędzy nazistowską polityką przesiedleńczą a wypędzeniem Niemców. Wpłynęły one na treść tomu końcowego, którego funkcją było połączenie myśli przewodnich poszczególnych tomów i „powiązanie ich z ponadregionalną płaszczyzną europejską oraz zajęcie się problemami wynikającymi z zasadniczej tematyki”.

Wszystkie tomy dają oczekiwany całościowy przegląd wydarzeń związanych z wypędzeniem ludności niemieckiej pod koniec II wojny światowej, łącznie z głęboko zakorzenioną w historii europejskiej ideowo-historyczną i polityczną tradycją przymusowych migracji, wreszcie z pokazaniem trwałych skutków tych procesów dla europejskiego rozwoju powojennego. Dopiero znajomość tomu końcowego ujawnia w pełni założenie i strukturę *Dokumentacji wypędzenia*, a tym samym leżącą u ich podstaw całą koncepcję. Dopiero tom końcowy stworzył warunki dla właściwego określenia i prawidłowej oceny wartości poszczególnych tomów.

Dane, jakie dostarcza tom końcowy *Dokumentacji wypędzenia*, stanowią też bogate źródło informacyjne dla badań nad „ucieczką i wypędzeniem”, prowadzonych w RFN. Wbrew powszechnym poglądom badania tej problematyki prowadzono. Można wyróżnić różne jego fazy, od niezwykle intensywnych badań do niemal absolutnej stagnacji. Do najwcześniejszej i – z uwagi na jej intensywność – najważniejszej fazy należy ta, której efektem była *Dokumentacja wypędzenia*, łącznie z nieopublikowanym tomem końcowym. Wartością tej nieopublikowanej części jest to, że nie traktuje ona ucieczki i wypędzenia jako pojedynczego niemieckiego doświadczenia, wyizolowanego wydarzenia, lecz jako część procesu przyczynowo-skutkowego.

Evakuacja, przesiedlenie, ucieczka i wypędzenie Niemców są pokazane na tle historii europejskiej od końca XIX w. jako część procesu, który ma swe początki w nowoczesnej myśli narodowo-państwowej oraz w polityce państw europejskich dążących do stworzenia czystych etnicznie państw narodowych. Temu łańcuchowi łączącemu europejską historię została w tomie zamykającym przyporządkowana ucieczka i wypędzenie Niemców pod koniec II wojny światowej. W tomie końcowym zauważalna jest też tendencja przewyciężenia narodowo-państwowego sposobu widzenia, i to pomimo skoncentrowania uwagi głównie na kwestii wypędzenia Niemców. Tytuł tomu *Ucieczka i wypędzenie Niemców jako problem międzynarodowy* stanowi swego rodzaju program. Do zasadniczej myśli tomu końcowego mogłoby nawiązać również odpowiadające obecnemu stanowi badań całościowe przedstawienie tematyki ucieczki i wypędzenia, gdyż stanowi ona nadal problem badawczy.

Tom końcowy oferuje również dostęp do informacji wykraczających poza ramy *Dokumentacji wypędzenia*, ważnych dla badania przymusowej migracji i *Holocaustu*. Pomimo wiele obiecujących zwiastunów – mam na myśli prace Götza Aly, Michaela Burleigh'a i Christophera Browninga – istnieje nadal w badaniach wyraźny podział między analizą nazistowskiej polityki przesiedleńczej, która

znalazła swój wyraz w mordzie na Żydach europejskich a dokonanymi przemocą przemieszczeniami ludności podczas II drugiej wojny światowej i tuż po niej.

Nie da się pominąć konsekwencji wynikających z istnienia tych dwóch odrębnych nurtów badawczych – w ich następstwie umknęły badaczom z pola widzenia nadrzędne związki istniejące pomiędzy przesiedleniami ludnościowymi a *Holocaustem*. Ukazuje to natomiast tom końcowy *Dokumentacji wypędzenia*. Zespołowi badawczemu udało się – na podstawie ówczesnego stanu badań – przedstawić podwójny związek istniejący pomiędzy nazistowską polityką wysiedleń i zagłady a ucieczką i wypędzeniem Niemców, bez redukcji tych relacji jedynie do związku czysto przyczynowego. Występuje chronologiczne następstwo obu procesów. Nazistowska polityka przesiedleń i zagłady przyczyniła się do tego, że zarówno w polityce aliantów, jak i niektórych państw Europy Środkowo-Wschodniej dominowało przekonanie, iż powojenny europejski porządek pokojowy możliwy jest tylko po przesunięciu granic i przesiedleniu części niemieckiej ludności. Na tym tle interpretowano ucieczkę i wypędzenie Niemców jako „właściwą” karę za popełnione przestępstwa w okresie terroru narodowosocjalistycznego. Istnieje również inny, sięgający głębiej związek pomiędzy tymi dwoma procesami – radykalna wersja etnicznie jednorodnego państwa.

Znaczenie takiej koncepcji, jaka legła u podstaw tomu końcowego *Dokumentacji wypędzenia*, i która to pozorne przeciwieństwo przesiedleń ludnościowych i *Holocaustu* sprowadza do uzasadnionego związku, potwierdzają najnowsze badania. To też stanowi o wartości tomu końcowego – próbował on wytyczyć ważny kierunek dla dziejopisarstwa niemieckiego. Jednak z powodu określonych względów politycznych, naukohistorycznych oraz procesów społecznych początku lat 60. popadł w zapomnienie.

Pomimo wszystkich uwarunkowań oraz słabych stron, jakie bez wątpienia posiada *Dokumentacja wypędzenia*, stanowi ona ważny wkład w badanie przyczyn i przebiegu wydarzeń. Wartością jest też bogata baza źródłowa. Wszystko to tłumaczy przyczyny wydania tomu końcowego, który przygotowałem do druku. Obecne i przyszłe debaty na temat „ucieczki i wypędzenia” nie powinny powielać poprzednich poglądów. Nie należy zabiegać o nowy nakład *Dokumentacji wypędzenia*, lecz o projekt badawczy, który pozwoli na szerokie spojrzenie na problematykę *holocaustu* oraz na tematykę „ucieczki i wypędzenia”. Będzie można badać te zagadnienia na szerokim tle europejskim, z uwzględnieniem uwarunkowań przymusowej migracji XIX i XX w. Tym samym uda się przezwyciężyć tabu, które od samego początku towarzyszyło debacie o „ucieczce i wypędzeniu”.

MATHIAS BEER

Tłumaczenie Zbigniew Szulczyński

LITERATURA

- Aly Götz, „*Endlösung*”. *Völkerverschiebung und der Mord an den europäischen Juden*, Frankfurt am Main 1995.
- Bade Klaus J., *Europa in Bewegung. Vom späten 18. Jahrhundert bis zur Gegenwart*, München 2000.
- Beer Mathias, *Im Spannungsfeld von Politik und Zeitgeschichte. Das Großforschungsprojekt „Dokumentation der Vertreibung der Deutschen aus Ostmitteleuropa”*, „*Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte*” 46 (1998), s. 345-389.

- Beer Mathias, *Der „Neuanfang“ der Zeitgeschichte nach 1945. Zum Verhältnis von nationalsozialistischer Umsiedlungs- und Vernichtungspolitik und der Vertreibung der Deutschen aus Ostmitteleuropa*. In: *Deutsche Historiker im Nationalsozialismus*, Hrsg. von W. Schulze, O. G. Oexle, Frankfurt/Main 2000, s. 274-301.
- Beyrau Dietrich, *Schlachtfeld der Diktatoren. Osteuropa im Schatten von Hitler und Stalin*, Göttingen 2000.
- Borodziej Włodzimierz, Lemberg Hans (Hrsg.), *„Unsere Heimat ist uns ein fremdes Land geworden...“ Die Deutschen östlich von Oder und Neiße 1945-1950. Dokumente aus polnischen Archiven*, Marburg 2000 (tom I), 2003 (tom II).
- Brandes Detlef, *Der Weg zur Vertreibung 1938-1945. Pläne und Entscheidungen zum „Transfer“ der Deutschen aus der Tschechoslowakei und aus Polen*, München 2001.
- Browning Christopher, *Die Entfesselung der „Endlösung“. Nationalsozialistische Judenpolitik 1939-1942*, współpraca J. Matthäus, München 2003.
- Brubaker Roger, *Nationalism Reframed. Nationhood and the National Question in the New Europe*, Cambridge/Mass. 1996.
- Burleigh Michael, *Die Zeit des Nationalsozialismus. Eine Gesamtdarstellung*, tłumaczenie U. Rennert, K. Heinz Siber, Frankfurt/Main 2002.
- Die Vertreibung der Deutschen aus dem Osten. Ursachen, Ereignisse, Folgen*, Benz Wolfgang (Hrsg.), Frankfurt/Main 1995.
- Dokumentation der Vertreibung der Deutschen aus Ost-Mitteleuropa*, współpraca W. Conze, A. Diestelkamp, R. Laun, P. Rassow, H. Rothfels, opracowanie T. Schiede, Bundesministerium für Vertriebene, 5 Bde. 3 Beihefte. Sachregister, Bonn 1953-1962, München 1984, Augsburg 1993, 1994.
- Kulischer Eugene, *Europe on the Move. War and Population Changes, 1917-1947*, New York 1948.
- Lager, Zwangsarbeit, Vertreibung und Deportation. Dimensionen der Massenverbrechen in der Sowjetunion und in Deutschland 1933 bis 1945*, Dahlmann Dittmar, Hirschfeld Gerhard (Hrsg.), Essen 1999.
- Lemberg Hans, *„Ethnische Säuberung“. Ein Mittel zur Lösung von Nationalitätenproblemen? „Aus Politik und Zeitgeschichte“* Bd. 46 (1992), s. 27-38.
- Macartney Carlile A., *National States and National Minorities*, London 1934.
- Marrus Michael R., *The Unwanted European Refugees in the Twentieth Century*, Oxford – New York 1985.
- Naimark Norman M., *Fires of Hatred. Ethnic Cleansing in the 20th Century*, London 2001.
- Nitschke Bernadetta, *Vertreibung und Aussiedlung der deutschen Bevölkerung aus Polen 1945 bis 1949*, tłumaczenie S. Niedermeier, München 2003.
- Redrawing nations. Ethnic cleansing in East-Central Europe, 1944-1948*, Ther Philipp, Ana Siljak (Hrsg.), Lanham u.a. 2001.
- Schechtman Joseph B., *European population transfers 1939-1945*, New York 1946.
- Schechtman Joseph B., *Postwar population transfers in Europe 1945-1955*, Philadelphia 1962.
- Schlögel Karl, *Die Mitte liegt ostwärts. Europa im Übergang*, München – Wien 2002.
- Schögel Karl, *Promenade in Jalta und andere Städtebilder*, München – Wien 2001.
- Tóth Ágnes, *Migrationen in Ungarn 1945-1948. Vertreibung der Ungarndeutschen, Binnenwanderungen und slowakisch-ungarischer Bevölkerungsaustausch*, München 2001.
- Umsiedlung, Flucht und Vertreibung der Deutschen als internationales Problem. Zur Geschichte eines europäischen Irrwegs*, Stuttgart 2002.

ABSTRACT

The article presents the background and contents of a publication titled „Documentation of the Expulsion of Germans from the Territories of Central-Eastern Europe” – a project initiated and supervised by the government of the Federal Republic of Germany. In the years 1953-1962 the following materials appeared in print: five volumes devoted to different geographical regions, three supplements and one alphabetical register of places. Each volume consisted of an introductory descriptive part, and an abundant documentary section that included edited and critically assessed accounts of the participants of the events discussed.

The whole series of the „Documentation of Expulsion” was treated as an important historical and political argument in the federal debates on the problem of „flight and expulsion”, but it was never used as a trump card.

The main part of the article deals with the contents, structure and character of the source documentation of the unpublished Vol. 6, which contains the descriptions of expulsions and relocations starting from the 19th century, through World War II, up to the relocation of the German population at the end of the war.

POLSKO-NIEMIECKA WSPÓŁPRACA MŁODZIEŻY

POWSTANIE I CELE POLSKO-NIEMIECKIEJ WSPÓŁPRACY MŁODZIEŻY (PNWM)

Na szczególny rozwój kontaktów młodzieży z Polski i Niemiec wpłynęło ocieplenie klimatu między obydwoma krajami zapoczątkowane przez premierów T. Mazowieckiego i H. Kohla na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych minionego wieku. Kontynuowana potem polityka pojednania i porozumienia stanowiła podstawę do rozwoju indywidualnych i instytucjonalnie organizowanych spotkań Polaków i Niemców, w tym szczególnie młodego pokolenia. Dzisiaj w Polsce nie budzą sensacji niemieccy uczniowie zwiedzający w towarzystwie polskich kolegów miejsca pamięci narodowej czy wspólnie spędzający z nimi wieczory w dyskotekach. W Niemczech w tradycję przechodzą wymiany z polskimi szkołami, tak niedawno jeszcze zbyt mało atrakcyjnymi, by je odwiedzać. Przemiany nastąpiły niezwykle szybko, jeżeli wziąć pod uwagę, że msza pojednania polsko-niemieckiego w Krzyżowej, czego kontynuacją było utworzenie tam jednego z pierwszych polsko-niemieckich domów spotkań młodzieży, miała miejsce w listopadzie 1990 r., a więc niespełna piętnaście lat temu. Po przejściu traumatycznych wydarzeń drugiej wojny światowej i połowy lat czterdziestych (a wcześniej również mocno obciążających stosunki Polaków i Niemców rozbiórów Polski i pierwszej wojny światowej), a następnie izolowaniu obywateli obu państw od siebie przez ponad pięćdziesiąt lat, w ciągu których poddawani byli propagandzie często sprzecznej z powszechnym odczuciem społecznym, pokonywanie wzajemnych uprzedzeń polsko-niemieckich odbywa się w godnym zauważenia tempie. Szczególnie dotyczy to dzieci i młodzieży – najmniej obciążonych balastem przeszłości. W tym przypadku wsparcie rządowe niesie ze sobą pomoc instytucjonalną i finansową, przede wszystkim w postaci Polsko-Niemieckiej Współpracy